

Biuuletyn informacyjny

SOLIDARNOSĆ

ZARZĄD REGIONU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

GRUDZIEŃ 2015 r./Nr 12 (379)

www.solidarnosc.org.pl/opole

e-mail: opole@solidarnosc.org.pl

Wesołych Świąt

BOŻEGO NARODZENIA!



W Wigilię

W Wigilię Bożego Narodzenia
Gwiazdka Pokoju drogę wskaże.
Zapomnijmy o uprzedzeniach,
otwórzmy pudła słodkich marzeń.
Niechaj Aniołki z Panem Bogiem,
jak Trzej Królowie z dary swymi
staną cicho za Waszym progiem,
by spełniać to, co dotąd było snami.
Ciepłem otulmy naszych bliskich
i uśmiechnijmy się do siebie.
Świąt Magia niechaj zjedna wszystkich,
niech w domach będzie Wam jak w niebie.
Gdy przyjdą Świeta w srebrnej bieli,
gdy stary Rok w Nowy się zmieni,
przyjmij gorące me życzenia,
niech się spełnią wszystkie marzenia.
Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia?
Dlaczego wpatrujemy się w gwiazdę na niebie?
Dlaczego śpiewamy kolędy?

Dlatego, żeby się uczyć miłości do Pana Jezusa.
Dlatego, żeby podawać sobie ręce.
Dlatego, żeby się uśmiechać do siebie.
Dlatego, żeby sobie przebaczać.

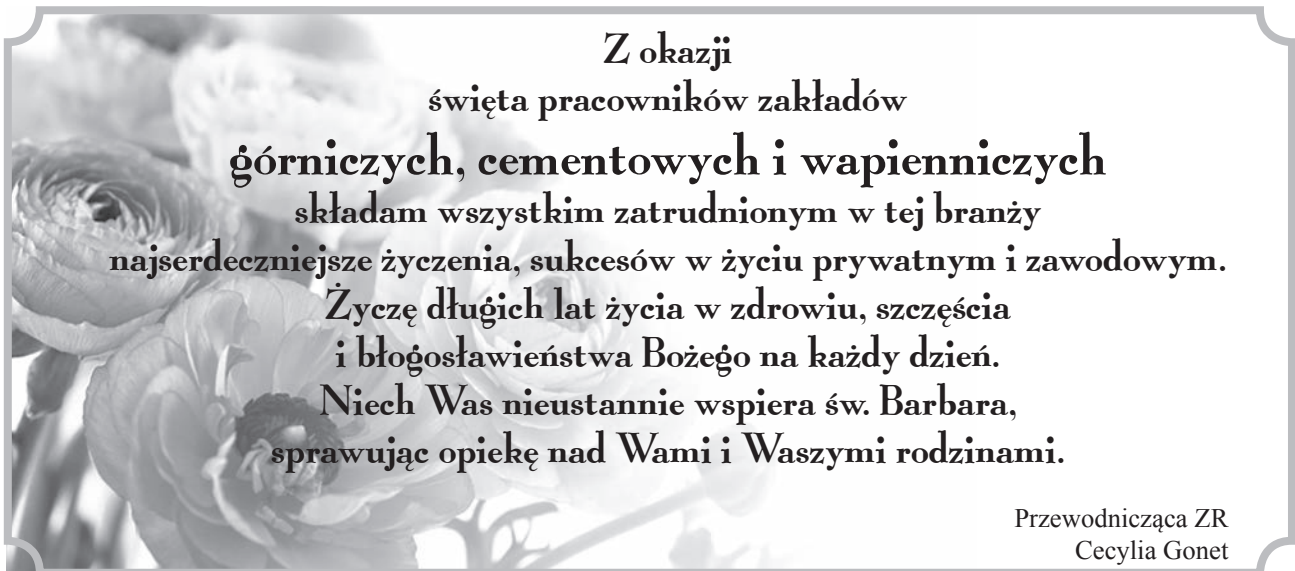
ks. Jan Twardowski

**Świąt wypełnionych radością i miłością,
niosących spokój i odpoczynek w gronie najbliższych
oraz samych pomyślności w nadchodzącym 2016 Roku**

życzy w imieniu Zarządu Regionu

NSZZ
SOLIDARNOSĆ
Śląska Opolskiego
Przewodnicząca ZR

Cecylia Gonet
Cecylia Gonet



**Z okazji
święta pracowników zakładów
górnictw, cementowych i wapienniczych
składam wszystkim zatrudnionym w tej branży
najserdeczniejsze życzenia, sukcesów w życiu prywatnym i zawodowym.
Życzę długich lat życia w zdrowiu, szczęścia
i błogosławieństwa Bożego na każdy dzień.
Niech Was nieustannie wspiera św. Barbara,
sprawując opiekę nad Wami i Waszymi rodzinami.**

Przewodnicząca ZR
Cecylia Gonet

Jasełka na myśliwską nutę

Na sali zapadła ciemność, a wraz z nią cisza. W oczach siedzących widać tylko migoczące czerwone światło palącej się wiecznej lampy, symbolu miłości Boga do ludzi.

Chrystus, wieczne światło wskazuje drogę i kierunek. Bóg, który jako mała iskierka pojawi się w ubogiej stajence, by rozpaść wielki ogień miłości płonący przez tysiące lat na całej ziemi daje swemu najukochańszemu stworzeniu Siebie - Dzieciątka.

Potężny huk przerywa ten błogi spokój. Słychać muzykę płynącą z rogów myśliwskich. Z każdym akordem robi się na scenie jaśniej. Do uszu widzów dociera szum morza, śpiew ptaków Ziemię okrywa mgła, a z niej jak gdyby spod ciepłej pierzyny wyłania się ... Budzi się nowy dzień – pierwszy ziemski dzień.

Tak rozpocznie się spektakl, który wprowadzi nas w atmosferę Świąt Bożego Narodzenia.

Przedstawienie JASEŁKA NA MYŚLIWSKĄ NUTĘ powstało na bazie dzieła Lucjana Rydla „Betleem Polskie”. Sztukę tę Lucjan Rydel stworzył ponad wiek temu i poświęcił ją Róży Stanisławowej hr. Tarnowskiej. Przedstawienie po raz pierwszy było wystawione w 1905 roku w teatrze lwowskim, a dopiero później w krakowskim Teatrze Ludowym.

Organizatorem przedsięwzięcia jest Koło Łowieckie Knieja 3 Gliwice wspólnie z Domem Kultury w Koszęcinie, a reżyserem i pomysłodawcą Wiesław Kucharski członek ZR NSZZ „Solidarność”, przewodniczący Org. Związkowej Nadleśnictwa w Strzelcach Opolskich.

Premiera sztuki odbędzie się 19 grudnia 2015r. o godzinie 18.00 w Domu Kultury w Koszęcinie. Następne przedstawienia planowane są 27 grudnia oraz 3 stycznia 2016 r. również o godzinie 18.00.

Bilety to nabycia w Domu Kultury w Koszęcinie w cenie 10 zł - tel. 34 357 61 04.

Zapraszamy!
Wiesław Kucharski

Podziękowanie

„Jedynie prawdziwy człowiek zauważy potrzeby innego człowieka. Jedynie człowiek wielkiego serca wyciągnie doń pomocną dłoń...”

- Jan Paweł II

Dziękuję w imieniu swoim i wnuczek:
Wiktorii i Lilianny

*za okazane serce członkom MOZ NSZZ „Solidarność”
i pracownikom WSSE w Opolu i PSSE w Brzegu
oraz członkom związku NSZZ „Solidarność”
i pracownikom Maszyny i Konstrukcje w Ozimku*
Artur Krzewica

Helenie Harmansa

szczęśliwej Babcie pierwszej wnuczki

Clary Heleny

**dla całej Waszej rodziny serdeczne gratulacje
z okazji pojawienia się na świecie nowej istoty.
Abyście w nowym składzie stanowili
zawsze szczęśliwą i zgodną rodzinę.**

*Narodziła się dziewczynka
Taka mała okruszynka
Od dziś będzie zamieszanie
Ciągłe krzyki, doglądanie
zabawy, spacer, kołysanki
Ale też radości bez liku
A więc witaj mały smyku*

*koleżanki i koledzy
z MOZ NSZZ „Solidarność” przy WSSE w Opolu*

13 grudnia

W nocy 13 grudnia 1981 roku w Polsce wprowadzono Stan Wojenny w celu zduszenia aktywności społeczeństwa dążącego do gruntownej reformy ustroju społeczno-politycznego PRL. Przygotowywany od sierpnia 1980, uzasadniany groźbą zamachu stanu i przejęcia władzy przez opozycję skupioną w „Solidarności”, załamaniem gospodarki, możliwością interwencji radzieckiej. Organem pełniącym funkcję administratora stanu wojennego w Polsce była Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego (WRON) z generałem W. Jaruzelskim na czele.

13 grudnia 1981 roku gen. Wojciech Jaruzelski (szef Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego) wprowadził stan wojenny na terenie Polski Ludowej. Do godziny 6.00 rano ZOMO, SB, milicja, ORMO oraz Ludowe Wojsko Polskie i szeregi innych organizacji podległych MSW i wojsku opanowały cały kraj.

Każdy zna dziś słynne przemówienie gen. Jaruzelskiego, który ogłosił stan wojenny uzasadniając swoją decyzję złą sytuacją w kraju („ojczyzna znalazła się nad przepaścią”) oraz wrogą działalnością czynników wywrotowych („szeroko rozlewa się po kraju fala zuchwałych przestępstw, napadów i włamań, rosną milionowe fortuny rekinów podziemia gospodarczego”).

13 grudnia do akcji przeciw działaczom opozycji i całemu ruchowi Solidarności, strona „władzy” wystawiła ponad 100 tys. uzbrojonych „po zęby” zawodowych żołnierzy i funkcjonariuszy. Na ulice polskich miast wyjechało 1750 czołgów oraz około 1400 pojazdów pancernych (nie wliczając w to całej plejady innych pojazdów, którymi dysponowali żołnierze i ich sprzymierzeńcy). 10 tys. funkcjonariuszy bezpieczeństwa i milicji przeprowadziło akcję „Jodła”, czyli błyskawicznego aresztowania i osadzenia w ośrodkach odosobnienia działaczy opozycji (osób zagrażających bezpieczeństwu państwa). Uprzednio MSW przygotowało w tym celu 49 specjalnych aresztów. Władze zmobilizowały również wszystkich aktywistów ORMO, a nawet emerytowanych funkcjonariuszy SB oraz milicji. Przeciw tej wielkiej sile, która nie była ograniczona w działaniach, stanęło głodne, wyziębione społeczeństwo, które odrzucało represyjny system.

Przepisy stanu wojennego ograniczały podstawowe prawa obywatelskie, wprowadziły m.in. godzinę milicyjną (19.00/22.00 do 6.00 rano), zawiesiły działalność organizacji społecznych i związków zawodowych (niektóre rozwiązano, np. „Solidarność”, NZS, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, ZASP, ZLP; w innych dokonano zmian w kierownictwie, np. w Stowarzyszeniu PAX).

Zmilitaryzowano główne działy gospodarki, zakazano zmian miejsca pobytu, wprowadzono cenzurę korespondencji, tryb doraźny w postępowaniu sądowym. Działacze „Solidarności”, opozycji politycznej oraz kilkunastu reprezentantów władzy sprzed sierpnia 1980 internowano (łącznie ok. 10 tys. osób).

Działania sił MSW i wojska przebiegały wyjątkowo brutalnie, wielu funkcjonariuszy wykazywało się sadyzmem o czym świadczą wspomnienia ofiar pobic. Stan wojenny trwał od 13 grudnia 1981 do 22 lipca 1983 roku, do 1990 roku w wyniku represji, ciężkich pobic, ran postrzałowych zmarło ponad 100 osób.

Pozostali na wolności działacze „Solidarności” w kwietniu 1982 roku utworzyli Tymczasową Komisję Ko-

ordynacyjną i podjęli działalność podziemną, organizując demonstracje oraz strajki w fabrykach, kopalniach tłumione przez ZOMO nierzadko przy użyciu ciężkiego sprzętu bojowego.

Uczestników wystąpień protestacyjnych, działaczy konspiracji, członków „Solidarności” zwalniano z pracy, szykanowano, zniesławiano, nakłaniano do „deklaracji lojalności”.

Spółeczeństwo w szerokim zakresie podjęło bojkot kontrolowanych przez władze organizacji i instytucji, powstał podziemny ruch prasowo – wydawniczy, niezależny obieg informacji (np. radio „Solidarność”). Szeroką akcją pomocy prześladowanym przez władze prowadził Kościół katolicki.

Stan wojenny przyczynił się do pogłębienia zapaści gospodarczej w kraju oraz wrogości społeczeństwa wobec władzy.

Został zawieszony 31 grudnia 1982 roku, zniesiony 22 lipca 1983 (represyjne praktyki i część ustawodawstwa przetrwały do 1989 r.), a w lutym 1992 r. Sejm uznał jego wprowadzenie za nielegalne.

Regionalne Obchody XXXIV rocznicy wprowadzenia stanu wojennego w Polsce organizowane przez Region NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego

Opole

13.12.2015 r godz. 09.45 – składanie kwiatów pod pomnikiem Trzech Krzyży – Parafia pod wezwaniem Piotra i Pawła w Opolu

godz. 10.00 – składanie kwiatów na Skwerze Solidarności

godz. 10.15 – zbiórka Pocztów Sztandarowych – Katedra Opolska

godz. 10.30 – Msza Święta – Katedra Opolska po Mszy Św. składanie kwiatów pod pomnikiem Błogosławionego Ks. Jerzego Popiełuszko oraz na grobie Ks. Baldego.

Grodzów

13.12.2015 r godz. 11.00 – Msza Święta w Kościele pod wezwaniem Świętego Michała w Grodkowie z udziałem pocztów sztandarowych, związkowców, byłych internowanych i zaproszonych gości.

godz. 12.00 - inscenizacja wykonana przez grupę „Militarni Wrocław” – Plac Kościelny, po czym pszemarsz ulicami Grodkowa do Zakładu Karnego, gdzie zostaną złożone kwiaty pod tablicą upamiętniającą internowanych w okresie stanu wojennego

Kietrz

13.12.2015 r. godz. 11.00 – Msza Święta w Kościele pod wezwaniem Św. Tomasza w Kietrze.

Spotkanie z górnikami z Pszowa z okazji XXXIV rocznicy poświęcenia sztandaru NSZZ „Solidarność”

Oddziały ZR

W Oddziałach Regionu NSZZ „Solidarność” odbędą się Msze Święte oraz spotkania z internowanymi w okresie stanu wojennego. Zostaną również złożone wiązanki kwiatów pod pomnikami upamiętniającymi rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce.

11 listopada

11 listopada 1918 roku, po 123 latach zaborów Polska odzyskała wolność. Tego dnia Rada Regencyjna przekazała władzę nad wojskiem Józefowi Piłsudskiemu, który dzień wcześniej powrócił z internowania w Magdeburgu, a w trzy dni później rozwiązała się, przekazując mu pełną władzę ustanawiając go Naczelnikiem Państwa. Powstała Druga Rzeczpospolita.

Dzień 11 listopada ustanowiono świętem państwowym po raz pierwszy dopiero w 1937 roku. W latach 1939 – 1944 podczas okupacji hitlerowskiej oraz w okresie od 1945 do 1989 roku, w czasie rządów komunistycznych obchodzenie święta 11 listopada było zakazane. Dopiero w 1989 roku, ustawą Sejmu, przywrócono obchody tego święta.

Święto Odzyskania Niepodległości jest najważniejszym świętem państwowym.

Związkowcy upamiętnili rocznicę Odzyskania Niepodległości biorąc udział w lokalnych uroczystościach:

Obchody Święta Niepodległości w Opolu rozpoczęły się od Mszy Świętej w Katedrze Opolskiej w intencji Ojczyzny. Następnie poczty sztandarowe w asyście Szwadronu Kawalerii Konnej, przedstawiciele władz oraz mieszkańcy przeszli pod Pomnik Bojowników o Polskość Śląska Opolskiego, gdzie delegacje tradycyjnie złożyły wiązanki kwiatów. W imieniu Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego wiązankę kwiatów pod pomnikiem złożyła Przewodnicząca ZR Cecylia Gonet wraz z Kol. Teresą Mueller. Poczta sztandarowa ZR reprezentowali: Jolanta Danielewicz, Tadeusz Ryśnik oraz Darek Jackowski. Zebrani wspólnie odśpiewali hymn i pieśni patriotyczne.

Obchody w Nysie rozpoczęły się Mszą świętą w intencji Ojczyzny w Bazylice Mniejszej pw. św. Jakuba St. Apostoła i św. Agnieszki z udziałem pocztów sztandarowych. Po Mszy świętej główne uroczystości odbyły się pod pomnikiem „Patriotom Polskim”. Po tych uroczystościach Oddział Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego w Nysie zorganizował spotkanie w Bastionie św. Jadwigi gdzie podczas którego wysłuchano wykładu Andrzeja Koziaara OBEP IPN Wrocław Delegatura w Opolu „Trudne drogi do Niepodległej Ojczyzny”, po prelekcji mgr Andrzeja Koziaara obejrzano film dokumentalny „Józef Piłsudski”.

W Prudniku w uroczystościach brali udział mieszkańcy, wóldarze a także Organizacje Pozarządowe, Kombatanci, służby mundurowe, Harcerze, szkoły i „Solidarność”, którą reprezentowali: Grzegorz Jędrzej, Lucyna Mastyga, Danuta Papst oraz Jan Kubatek. Po Mszy Św. uczestnicy obchodów



przeszli pod Pomnik Żołnierza Polskiego na Plac Wolności. Tam odśpiewano Hymn Polski i złożono kwiaty. W uroczystości wzięło udział piętnaście Sztandarów.

W Krapkowicach po mszy świętej w intencji ojczyzny nastąpił przemarsz z 9 Pułkiem Ułanów z Opola, który stał na czele biało-czerwonego kordonu, krapkowickim Rynkiem pod pomnik Ofiarom Wojen i Przemocy, aby tam uczcić dzień odzyskania niepodległości. Zgromadzeni wspólnie odśpiewali Mazurka Dąbrowskiego. Uroczystościom tradycyjnie towarzyszyło złożenie kwiatów i wieńców pod pomnikiem. Po raz pierwszy wśród uczestników uroczystości byli przedstawiciele NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego: Maria Wronka, Maria Wójcik i Piotr Pakosz, którzy w imieniu naszego związku złożyli wieniec. Wzorem lat ubiegłych biało-czerwone goździki przygotowane przez organizatorów składali też mieszkańcy. Wydarzeniu towarzyszyły dźwięki Krapkowickiej Orkiestry Dętej, śpiew chóru z Zespołu Szkół im. Piastów Opolskich, a wartę przy pomniku pełnili żołnierze 10 Opolskiej Brygady Logistycznej oraz harcerze.

*„Są chwile, by działać,
i takie, kiedy należy pogodzić się z tym,
co przynosi los”
Paulo Coelho*

Łącząc się w żalobie i smutku,
słowa otuchy i wyrazy współczucia

MIECZYŚLAWOWI WAC

z powodu śmierci
OJCA

składają koleżanki i koledzy
z MOZ NSZZ „Solidarność” przy WSSE w Opolu

*„Żegnając przyjaciela, nie płacz,
ponieważ jego nieobecność ukaże ci to,
co najbardziej w nim kochasz”
Khalil Gibran*

Łącząc się w żalobie i smutku,
wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy

JOLANCIE LIPNICKIEJ

z powodu śmierci
MEŻA

składają koleżanki i koledzy
z MOZ NSZZ „Solidarność” przy WSSE w Opolu

Reforma sądownictwa w Polsce – udręka dla pracowników

1 kwietnia weszło w życie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 marca 2011 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie utworzenia sądów pracy i sądów ubezpieczeń społecznych.

Nowelizacja rozporządzenia wprowadziła zmiany organizacyjne, których efektem była likwidacja wydziałów pracy w niektórych sądach rejonowych. Określone także zostały sądy rejonowe przejmujące sprawy ze znoszonych wydziałów pracy.

W uzasadnieniu do rozporządzenia podkreślono, że zmiany organizacyjne nie są uwarunkowane względami ekonomicznymi, lecz potrzebą racjonalizacji struktury sądów, które winny składać się z wydziałów o odpowiednim potencjale kadrowym.

Czas jednak pokazał, że likwidacja wydziałów pracy w sądach rejonowych znacznie utrudniła dochodzenie roszczeń w sprawach dotyczących pracowników i pracodawców.

Od 1 kwietnia 2011r. w całej Polsce zlikwidowano aż 74 spośród 159 wydziałów pracy (funkcjonują też 53 wydziały pracy i ubezpieczeń społecznych).

Na pierwszą rozprawę w sprawach prawa pracy czeka się nawet 8 miesięcy. To nie jest standard, który satysfakcjonuje ani pracodawców ani pracowników, natomiast okres rozpoznawania spraw wynosi od 1,5 do 2 lat. Tak długie postępowania są problemem przede wszystkim dla pracowników, którzy np. nie otrzymują za ten czas wynagrodzenia (jeśli sprawa dotyczy rozwiązania stosunku pracy). Likwidacja sądów pracy nie polepszyła ich sytuacji.

Na przykład w okręgu Opolskim zostały zlikwidowane wszystkie wydziały pracy sądów rejonowych w powiatach, których sprawy zostały przejęte przez Sąd Rejonowy w Opolu, co spowodowało, że czas oczekiwania na rozpatrzenia sprawy wydłużył się kilkakrotnie.

Rozwiązania przyjęte w Rozporządzeniu Rady Ministrów z 10.03.2011 okazały się nieracjonalne i krzywdzące dla petentów sądów i to w sprawach tak ważnych jakimi są sprawy pracownicze.

W związku z przytoczonymi faktami Prezydium Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego stoi na stanowisku, iż w tej sytuacji koniecznością jest dokonanie zmian organizacyjnych w celu usprawnienia działań sądowych wydziałów pracy skracając znacznie czas rozpatrywania spraw.

Sąd pracy - to organ wymiaru sprawiedliwości, rozstrzygający spory o roszczenia ze stosunku pracy.

I instancję stanowią sądy pracy - jednostki organizacyjne sądów rejonowych, gdzie rozpatrywane są sprawy w składzie jednego sędziego i dwóch ławników. II instancja to sądy pracy i ubezpieczeń społecznych, które z kolei stanowią jednostkę organizacyjną sądów wojewódzkich. Od wyroków sądów pierwszej instancji przysługuje apelacja. Apelację wnosi się do sądu w ciągu 2 tyg. od otrzymania wyroku.

Sąd orzeka w sprawach z zakresu prawa pracy o:

- ustalenie istnienia stosunku pracy,
- uznanie bezskuteczności wypowiedzenia stosunku pracy,
- przywrócenie do pracy,
- przywrócenie poprzednich warunków pracy lub płacy,
- odszkodowanie w przypadku niezasadzonego lub naruszającego przepisy wypowiedzenia,
- sprawach dotyczących kar porządkowych i świadectw pracy,
- naruszenie zasad równego traktowania,
- odszkodowania lub zadośćuczynienia wyniku stosowania lobbingu.

Sekretarz ZR - Dariusz Brzęczek

Członkowie NSZZ „Solidarność” w Rządzie

Ekspert „Solidarności” dr hab. Marcin Zieleniecki został wiceministrem rodziny, pracy i polityki społecznej.

Marcin Zieleniecki, nasz kolega z Zespołu Prawnego KK, który dwukrotnie znalazł się na liście 50 najbardziej wpływowych prawników w Polsce, będzie w MPiPS odpowiadał za departament ubezpieczeń społecznych i koordynację systemów zabezpieczenia społecznego, w randze podsekretarza stanu.

Nowy wiceminister specjalizuje się w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, a także prawa pracy. Jest członkiem zarządu głównego Polskiego Stowarzyszenia Ubezpieczenia Społeczne. Wykłada na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego oraz jest adiunktem i starszym wykładowcą Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu. W 2012 roku obronił habilitację na podstawie rozprawy „Emerytura pomostowa w nowym sy-

stemie emerytalnym”. Doktorat napisał w 2002 r. na temat „Charakter prawny stosunku ubezpieczenia zdrowotnego”.

Pracuje w KK NSZZ „Solidarność” od 1997 roku. Reprezentował Związek i wygrał przed Trybunałem Konstytucyjnym w 2012 r. w sprawie święta Trzech Króli. Dzięki temu wszyscy Polacy mają dodatkowy dzień wolny od pracy, bez konieczności odpracowania, jeśli przypadła on w święto. A także wolne od pracy Święto Trzech Króli.

Zieleniecki podkreślił w rozmowie z PAP, że „czuje brzemień odpowiedzialności związane przede wszystkim z planami obniżenia wieku emerytalnego - to jest na pewno priorytet, jeśli chodzi o departament ubezpieczeń społecznych”. Nowy wiceminister chce również pracować nad projektem ustawy o tzw. dodatkach do świadczeń emerytalno-rentowych i, jak tłumaczy, „na pewno jest problem procedury powoływania prezesa ZUS”. „Wiemy, że ustawa

Święto Kolejarzy w cieniu negatywnych działań w ostatnich latach niszczących Polską Kolej.

W okresie ostatnich 8 lat dokonano prywatyzacji pięciu spółek kolejowych, co nie przyniesie z całą pewnością korzyści dla Państwa, a wręcz przeciwnie działania takie są skierowane na szkodę spółek i ich pracowników.

Pierwszą prywatyzację przeprowadziły PKP S.A.. Polegała na zbyciu 100% udziałów spółki Przedsiębiorstwo Napraw Infrastruktury Sp. z o.o. - spółce Budimex. Prywatyzacja i jej dalsze konsekwencje spowodowały powolną agonię spółki, a podpisany pakiet gwarancji pracowniczych stał się fikcją, były to jedynie gwarancje papierowe. Obecnie trwa proces likwidacyjny spółki.

Jedną ze spółek w Grupie PKP, która przynosiła wymierny zysk była spółka Polskie Koleje Linowe Sp. z o.o.. Niestety PKP S.A. sprzedała wszystkie swoje udziały spółce Polskie Koleje Górskie S.A., której większościowym właścicielem jest firma z Luxemburga. W konsekwencji tych działań wypowiedziano zakładowy układ zbiorowy pracy, zagrożonych zwolnieniem jest 70 pracowników, a Zarząd spółki wszelkie innowacje wprowadza kosztem pracowników.

Kolejnym przykładem absurdalnej prywatyzacji jest spółka PKP Cargo S.A.. Trwa zadłużanie spółki poprzez zaciąganie miliardowych kredytów i nieopłacalną akwizycją czeskiej spółki AWT. Cięcie kosztów doprowadziło m. in. do likwidacji jednostek terenowych PKP Cargo S.A. Pracownicy stali się ponownie ofiarami bezmyślnej prywatyzacji, w spółce dochodzi do zwolnień pracowniczych z tzw. programu dobrowolnych odejść. Odchodzą pracownicy z wielkim doświadczeniem zawodowym i z ogromnymi kwalifikacjami zawodowymi.

Również w wyniku prywatyzacji TK Telekom Sp. z o.o. polegającej na sprzedaży przez PKP firmie Netia wszystkich swoich udziałów dochodzi do zwolnień pracowników, inni dostają propozycje pracy w Netii.

Jednak szczytem bezmyślności stała się niedawna sprzedaż PKP Energetyka S.A. międzynarodowemu funduszowi CVC Capital Partners. Spółka jest właścicielem infrastruktury kolejowej, która ma bezpośredni wpływ na prowadzenie ruchu pociągów. Mając w posiadaniu podstawę trakcyjną można dyktować ceny energii, mieć wpływ na stan techniczny, modernizację urządzeń itd. Z tego tytułu, jeżeli polskie linie kolejowe utracą kontrolę nad tym, istnieje niebezpieczeństwo zmonopolizowania tego rynku i wielkich kłopotów na przyszłość dla polskiej kolei. Polska obok Wielkiej Brytanii jest drugim krajem w Europie, który sprzedał spółkę zarządzającą energetyką kolejową. Brytyjski rząd po trzech latach od transakcji musiał za trzykrotnie wyższą cenę odkupić energetykę kolejową, bo nie mógł realizować żadnej polityki transportowej w zakresie rozwoju sieci trakcyjnej. Oczywiście również i w tym przypadku w wyniku prywatyzacji dochodzi do zagrożenia miejsc pracy kolejarzy. Prywatyzacja PKP Energetyka jest fatalnym pomysłem, Polska Kolej będzie jeszcze mniej konkurencyjna.

Prywatyzacja spółek grupy PKP nie uzdrowiła systemu kolejowego w Polsce – wynika z raportu przygotowanego przez ekspertów portalu Nakolei.pl i Centrum Rozwoju Transportu. Zdaniem autorów, rząd sprzedawał kolejowe spółki, nie mając strategii rozwoju całego systemu. Prywatyzacja, zamiast uzdrowić rynek kolejowy w Polsce, spowodowała jego dalszą dekompozycję. Dzisiaj podmioty funkcjonujące na rynku są podmiotami rozproszonymi pod względem własności i nie wiemy, jak będzie za kilka lat z uwagi na to, że inwestorzy, którzy kupili część spółek kolejowych nie są inwestorami strategiczni.

Spółki infrastrukturalne powinny być własnością Spółki Skarbu Państwa.

Sekretarz ZR Dariusz Brzęczek

35. rocznica poświęcenia sztandaru kolejarzy w Kluczborku



foto Cesarz

W niedzielę 29 listopada 2015 r. w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Matki Bożej Wspomożeni Wiernych w Kluczborku odprawiono Mszę Św. w intencji kolejarzy i ich rodzin z okazji Święta Patronki Kolejarzy Św. Katarzyny Aleksandryjskiej.

Święto było szczególnie podniosłe ponieważ obchodzono również 35 rocznicę święcenia sztandaru ówczesnej Komisji Zakładowej Stacji Kluczbork. Sztandar powstał z inicjatywy członków i Komisji Zakładowej, której przewodniczył kol. Piotr Szymański, on też podawał go do święcenia w Kościele MBWW w Kluczborku 25 listopada 1980 r. - Święcił Ks. Biskup Antoni Adamiuk. Został wykonany w Klasztorze Sióstr Miłosierdzia w Piekarach Śląskich w roku 1980, tam też poddany był renowacji w roku 2005. Aresztowany w stanie wojennym, odzyskany w 1989 roku.

Obecnie jednoczy Kluczborskich kolejarzy, bierze udział w uroczystościach, mszach św., często pochyla się nad miejscem Ich wiecznego spoczynku.

Stanisław Baczyński

Kolejarze pamiętają o swojej patronce



W przeddzień swojego święta, we wtorek 24 listopada kolejarze zebrali się wokół pomnika Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej, by wraz z ks. infułatem Edmuntem Podzielnym pomodlić się, aby ich patronka czuwała nad Nimi podczas wykonywanej pracy, a także w życiu prywatnym. Nie zapomniano też o podróżujących kolejami.

Kolejarze złożyli pod pomnikiem swojej patronki kwiaty i zapalili symboliczny znicz.

m.k.

Szkolenia związkowców

SOD II

W pensjonacie Zielonym w Turawie przez kolejne 3 dni (12, 13 i 14 listopada) trwało szkolenie SOD II dla nowo wybranych przewodniczących organizacji związkowych „S”.

POZYSKIWANIE NOWYCH CZŁONKÓW ZWIĄZKU

W Kaliszu odbyło się szkolenie związkowe na temat „Pozyskiwania nowych członków związku” i obrady Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”.

W obradach czynny udział wzięli przedstawiciele Sekcji Regionalnej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego: Mirosław Czernysz, Zbigniew Stachowski i Piotr Pakosz. Pozytywna ocena likwidacji godzin karcianych, wzmocnienia pozycji nauczyciela, odbiurokratyzowania szkoły, ale też ogromny niepokój wywołany zapowiedzią zmiany ustroju szkolnego – to odniesienie Rady KSOiW do expose premier Beaty Szydło. Rada podtrzymała postulat wzrostu płac dla nauczycieli, pracowników administracji, obsługi szkół i placówek oświatowych oraz placówek opiekuńczo-wychowawczych, który jest podstawą trwającego sporu zbiorowego.

Z członkami Rady, w drugim dniu obrad spotkała się nowa minister edukacji Anna Zalewska, równocześnie członek NSZZ „Solidarność”.

Przywitana kwiatami, nowa minister edukacji przedstawiła program działań MEN na najbliższe miesiące i w dalszej perspektywie.

- Przede wszystkim obecny Rząd RP i MEN chce odpowiadać za oświatę w Polsce.

Poprzedni Rząd zrzekł się tej odpowiedzialności a MEN oddało swoje kompetencje i środki finansowe innym instytucjom i agendom (np. ORE czy IBE) – mówiła minister Anna Zalewska.

Za najpilniejszą ze spraw bieżących minister Zalewska uznała uratowanie do końca roku ponad 2 mld zł. z programów unijnych (z poprzedniej perspektywy finansowej 2007-2013).

Jeszcze w grudniu br. w Sejmie RP pojawią się projekty poselskie zmian w Ustawie o systemie oświaty i w Karcie Nauczyciela. Będą one dotyczyły m.in.:

- przywrócenia obowiązku szkolnego od 7 lat, dzieci sześciolatnie, na życzenie rodziców, będą mogły być posłane do szkoły bez opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej,
- wzmocnienia roli kuratora oświaty (będzie miał prawo weta przy ustalaniu sieci szkolnej, będzie podlegał bezpośrednio ministrowi edukacji),
- zniesienia obowiązku tworzenia zespołów szkolno-przedszkolnych (gmina będzie mogła, ale nie będzie musiała ich tworzyć),
- korzystnej zmiany wagi w subwencji oświatowej dla małych szkół,
- likwidacji tzw. „godzin karcianych” (być może jeszcze od następnego semestru lub od 1 września 2016 r., ponadto MEN zakłada kontrolę realizacji tych godzin w aspekcie zajęć świetlicowych).

Ponadto minister Zalewska już zajęła się sprawą zmia-



ny rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie zdrowej żywności w szkołach.

Pani Minister zostało przedstawione stanowisko Rady KSOiW w sprawie expose premier Beaty Szydło w odniesieniu do oświaty, w tym do planów wygaszania gimnazjów.

- W sprawie zmiany ustroju szkolnego na razie jest zapowiedź przywrócenia ośmioletniej szkoły podstawowej i czteroletniego liceum. Ekspertki pracują nad Podstawą Programową.

Do końca grudnia br. powołany zostanie zespół, który będzie pracował nad projektami tej zmiany a do końca stycznia 2016 r. poznamy harmonogram prac. W sprawie zmiany struktury szkolnej będzie diagnoza, głęboka analiza i szerokie konsultacje – uspokajała minister edukacji. Zdaniem minister Zalewskiej, nauka w liceum jest za krótka, jest ona „dwi i pół letnim kursem przygotowującym do matury” i to trzeba zmienić.

Wygaszanie gimnazjów, jej zdaniem, nie spowoduje zwolnień, gdyż nauczyciele będą przechodzili do innych szkół na podstawie art. 23' Kodeksu Pracy, który mówi o przejściu pracowników przez nowych pracodawców. Ponadto, jak twierdzi Pani Minister, zwiększy się ilość godzin nauki z wielu przedmiotów i planuje się zmniejszenie liczby uczniów w oddziałach.

Przewodniczący KSOiW R. Proksa przedstawił Pani Minister stanowisko Sekcji w sprawie podwyżek płac. Pytania do minister Anny Zalewskiej dotyczyły także szkolnictwa zawodowego. Minister edukacji odpowiedziała, że projekt budżetu na 2016 r. przygotowany przez poprzedni rząd nie przewiduje waloryzacji płac nauczycieli i trudno to zmienić. Zadeklarowała, że będzie „walczyć” o wzrost płac w oświacie od 2017 r. W związku z fałszywym obrazem wysokości zarobków nauczycieli w Polsce MEN przedstawi opinii publicznej faktyczny ich poziom. Za szkolnictwo zawodowe w resorcie edukacji odpowiadać będzie wiceminister Teresa Wargocka, praktyk w tej dziedzinie.

Pierwsze spotkanie z Ministrem Edukacji Narodowej rozpoczęło, jak się wydaje, normalny dialog z naszym Związkiem.

Na zakończenie spotkania kol. Piotr Pakosz w imieniu całej społeczności oświatowej solidarności życzył Pani Minister wytrwałości w realizacji zamierzeń, dużo zdrowia i błogosławieństwa bożego, a nad pełną realizacją niechaj czuwają - Święty Jan Paweł II i Błogosławiony Ks. Jerzy Popiełuszko patron NSZZ „Solidarność”.

Piotr Pakosz

Letnio-jesienne maratony Solidarności

Letnio-jesienne starty w maratonach rozpocząłem 15 sierpnia. Już po raz 11 przebiegłem maraton z Gdyni, spod pomnika Ofiar Grudnia 1970 do Gdańska, z metą przy Długim Targu przy Neptunie. Tegoroczny Maraton był bardzo trudny z powodu upalnego lata. Z nieba lał się żar, więc trzeba było rozsądnie gospodarować siłami, jak również pić dużo płynów na trasie. Trasa Maratonu Solidarności prowadzi przez Gdynię, Sopot, do Gdańska. W tym roku organizatorzy postarali się, aby trasa przebiegała też przez tereny byłej Stoczni Gdańskiej. Szczerze powiem, że było mi żal, bo tam gdzie biegaliśmy, jeszcze kilka lat temu stały hale produkcyjne stoczni, a dziś zrobili z tego skansen, muzeum. Po 3 godzinach, 45 minutach i 33 sekundach, dobiegłem do mety maratonu. W kategorii członków „Solidarności” zająłem 18 miejsce. Na starcie i mecie kibicowali mi przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda, przewodniczący „Solidarności” Gdańskiej Krzysztof Dośła i Zastępca Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Tadeusz Majchrowicz.

Kolejny mój start miał miejsce 13 września we Wrocławiu, w Maratonie Wrocławskim. W ramach tego maratonu, były rozgrywane Mistrzostwa Polski w Maratonie NSZZ „Solidarność”. Przypomnę tylko, że 3 lata temu byłem w tych mistrzostwach 1 w swojej kategorii wiekowej. W tym roku chciałem też dobrze się zaprezentować, choć nie byłem tak dobrze przygotowany jak 3 lata temu. Wiedziałem, że nie mogę rozpocząć biegu ostro, więc cały czas kontrolowałem bieg, aby tempo było na poziomie 5min/km i takie też utrzymywałem, jednak maraton to bieg który uczy pokory i jak mówią wytrawni maratończycy – zaczyna się po



30 kilometrze. Ja miałem mały kryzys na 35km, ale udało mi się jakoś przetrwać i po 3 godzinach, 33 minutach i 3 sekundach minąłem linię mety, zajmując w Mistrzostwach Solidarności miejsce 12, a 2 w kategorii wiekowej. To dla mnie kolejny sukces, bo perypetie jakie miałem z dwoma achillesami nie pozwalały mi normalnie trenować i biegać na pełnych obrotach.

I na koniec: Jak wiecie, prócz biegania i rywalizacji w biegach, biegam też charytatywnie w fundacji „Spartanie Dzieciom”. W tym roku biegaliśmy czterokrotnie dla dzieci z porażeniem mózgowym i wspomogliśmy je zebraną sumą prawie 80 tysięcy złotych na ich rehabilitację i zakup sprzętu. Cieszę się, że z tej pomocy mogła skorzystać 9-letnia Ania, mieszkanka Opola, dla której biegliśmy Maraton Opolski.

Z Solidarnościowym pozdrowieniem
Adam Król

Członkowie NSZZ „Solidarność” w Rządzie

dok. ze str. 5

o systemie ubezpieczeń społecznych wymaga przeprowadzenia uprzedniego konkursu i wiemy, że ta procedura jest powszechnie krytykowana” - mówi. „Podzielamy krytykę tej procedury; będziemy szukać jakichś rozwiązań - być może powrotu do procedury, która poprzednio obowiązywała” - zapowiada wiceminister.

Minister Zielenicki ma 45 lat, jest żonaty, ma troje dzieci.

Posel Stanisław Szwed, członek NSZZ „Solidarność” będzie odpowiedzialny za rynek pracy, fundusze, departament prawa pracy oraz za dialog społeczny w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Stanisław Szwed, poseł na Sejm III, V, VI, VII i VIII kadencji został sekretarzem stanu w randze wiceministra w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Będzie odpowiedzialny za rynek pracy, fundusze, departament prawa pracy oraz za dialog społeczny

- Priorytetem mojej pracy będą sprawy pracownicze związane z rynkiem pracy, funduszami oraz departamentem prawa pracy - mówi nowy wiceminister. - Będę również odpowiedzialny za dialog społeczny oraz za współpracę z nowo powstałą Radą Dialogu Społecznego przy Prezydencie RP. Swoje zadania będę wykonywał rzetelnie i sumiennie w trosce o ludzi pracy. Wierzę, że dam radę.

Stanisław Szwed ma 60 lat, jest żonaty, ma dwoje dzieci.

Źródło informacji: www.solidarnosc.org.pl

Biuletyn informacyjny „S” Zarządu Regionu Śląska Opolskiego

pod red. J. Malinowskiej, korekta Marzena Kucz Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 423 28 60, fax 77 454 55 48 lub 77 423 28 70,

wydano nakładem: PZ SOLPRESS Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 454 52 87

Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca, zachowując sobie prawo do skrótów i zmian tytułu.